

GAZETA USTROŃSKA

Nr 44 (532)

1 listopada 2001 r.

1,50 zł

ISSN 1231-9651

AKTYWNE DZIEDZINY

Rozmowa z Kazimierzem Stolarczykiem, radnym

9 listopada odsłonięty zostanie pomnik ku czci ustroniaków zamordowanych 9 listopada 1944 r. To pan pierwszy w tej kadencji orędownik za postawieniem tego pomnika. Było to na początku kadencji, a pomnik powstaje po trzech latach. Dlaczego?

W dużej mierze ze względu na brak pieniędzy. Z entuzjazmem pomysł postawienia tego pomnika podjął ś.p. przewodniczący Rady Emil Fober, również dobrze ustosunkował się do tego wniosku burmistrz Jan Szwarz i sprawa ruszyła z miejsca. Zawiązał się komitet i teraz budowę finalizujemy.

Gdy na sesji RM dyskutowano o tym pomniku, mówił pan, że jest kilka projektów. Dlaczego wybrano właśnie ten?

Na tej sesji powiedziałem Karolowi Kubali, który jest autorem tych projektów, że ten wybrany nie jest moim zdaniem najlepszy, z czym twórca się zgodził. Zważyły jednak względy finansowe. Pierwszy projekt, chyba najładniejszy, miał być odlany w brązie i przedstawiał postać osoby będącej fragmentem płotu i upadającą przy nim tworząc w nim wyrwę. Było to oddanie sytuacji tych makabrycznych dni. Ginęli zazwyczaj pod domem pozostawiając rozdzierającą pustkę w sercach i rodzinach.

Zawsze przy tego rodzaju okazjach mówi się o wychowaniu patriotycznym młodzieży. Czy ustroniańska młodzież była w jakiś sposób zaangażowana w powstanie tego pomnika?

Z inicjatywy Komitetu Budowy Pomnika wyszła inicjatywa, by w szkołach przeprowadzono lekcje o tym tragicznym dla Ustronia dniu. Członkowie komitetu prosili w szkołach o symboliczną

(dokończenie na str. 4)



W dniu Wszystkich Świętych i w Zaduszki zapelniają się cmentarze, na grobach pojawiają się kwiaty i płonące znicze. Częściej wtedy wracamy myślą do chwil wspólnie spędzonych z tymi, którzy nas opuścili, czasem zasklepianym się w naszym cierpieniu, separujemy od innych, od świata. Spróbujmy rozejrzeć się wokół, zapalmy światełko na każdym grobie, zróbmy trochę miejsca w naszych wypełnionych doczesnością modlitwach na ciepłą myśl o kimś, kto odszedł.

WSPÓLNE PLANY

27 października w Domu Wczasowym „Dąb” w Jaszowcu przedstawiciele Stadtpartnerschaftsverein z Neukirchen-Vluyn i Towarzystwa Kontaktów Zagranicznych z Ustronia rozmawiali o przyszłorocznych planach. W rozmowach uczestniczyli prezesi towarzystw Herbert Piest i Andrzej Piechocki, zaś władze obu miast reprezentowali Gunter Fischer i Danuta Koenig. Poza cyklicznymi imprezami, które miały już miejsce w latach ubiegłych, w 2002 r. planowane są warsztaty muzyczne, które najprawdopodobniej odbędą się w naszym mieście w sierpniu podczas Dni Ustronia. Uczestniczyć w nich mają muzycy ze wszystkich miast partnerskich Ustronia.

Ciekawe wydaje się również planowane spotkanie pedagogów i pracowników socjalnych. Celem byłaby wymiana doświadczeń dotyczących walki z patologiami społecznymi. Będą też spotkania ekologów, wymiana grup młodzieży, być może odbędzie się turniej tenisa ziemnego. (ws)



„SPOŁEM” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Ustroniu uprzejmie informuje, iż przyjmuje zamówienia na bony towarowe od podmiotów gospodarczych do realizacji w naszych placówkach handlowych.

Przyjmujemy również do realizacji bony wykonane przez podmioty gospodarcze. Dysponujemy siecią placówek o bogatym asortymencie towarowym, od towarów spożywczych, po przemysłowe. Rozmieszczenie obiektów handlowych od Hermanic poprzez Centrum, Poniwiec i Polanę pozwala na oszczędność cennego czasu przy dokonywaniu zakupów.

Zapewniamy miłą i fachową obsługę.

Jak co roku, każdy Klient, który w okresie od 1.11.2001 r. do 28.02.2002 zakupi towar za 50 zł jednorazowo, otrzyma los, na który będzie można wygrać cenne nagrody. Losowanie nagród odbędzie się 4 marca 2002 r.

Szczegółowych informacji udziela dział Handlu i Produkcji pod numerem telefonu 854-33-81.

Serdecznie zapraszamy do skorzystania z naszej oferty. Życzymy udanych zakupów i szczęścia w losowaniu nagród.



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
dla DOROSŁYCH

w systemie eksternistycznym

- Ustron - (ZS Technicznych) każdy wtorek 13.00-15.00,
- Cieszyń - (ZSO im. M. Kopernika) każdy wtorek 16.00-18.00

Możliwość wyboru: 1,5 roku lub 2 lata
SUPER PROMOCJA! ZADZWON!!!
0-604 493 153, 0-604 273 920,
8145444, 8166565



Serdecznie zapraszamy do
supermarketu SPAR

w Ustroniu Hermanicach przy ul. Skoczowskiej 76,
czynnego od poniedziałku do soboty od 6.30 do 21.00.
SKLEP PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA BONY TOWAROWE

STANOWISKO PSL

Zarząd Powiatowy PSL w Cieszynie z siedzibą w Ustroniu na posiedzeniu w dniu 18.10.2001 r. przyjął następujące stanowisko:

Odcinająca ekipa rządowa w swojej propozycji „latania” dziury budżetowej zaprojektowała podreperowanie deficytu finansowego Państwa m.in. wprowadzeniem podatku od przekraczania granicy. Specjaliści ustępującej ekipy łatwo wyliczyli, iż do budżetu tą drogą wpłynie 1,2 mld zł. Jak podaje prasa kwota ta wynika z prostego rachunku, gdzie do wyliczenia bierze się za podstawę, iż rocznie (w tym tzw. mrówki) przekracza granicę 60 mln podróżnych. Przy stawce 20 zł od osoby daje to wynik jak wyżej. Nie trudno jednak poddać krytyce podobne uproszczone wyliczenia. Wprowadzenie w/w podatku, jak należy się spodziewać, spowoduje bardzo znaczny spadek przekroczeń, a tym samym fiasko zakładanych dochodów. Te nierzetelne, nierealne i bezpodstawne wyliczenia, oparte na „pobożnych życzeniach” nie przyniosą spodziewanych efektów. Realizacja projektu spowoduje natomiast wiele ujemnych skutków, które dotkną zwłaszcza rozwijającą się współpracę instytucji jak i społeczności regionów przygranicznych. Szeręg nietrafionych i dyktanckich decyzji ustępującej ekipy doprowadziło już do efektów, które społeczeństwo w najbliższym czasie odczuje i będzie długo jeszcze odczuwało. Dlatego zwracamy się do Rady Naczelnej PSL, nowo wybranych naszych przedstawicieli w Sejmie oraz naszych przedstawicieli w nowym Rządzie o odrzucenie tego projektu. Wprowadzenie opłat granicznych zahamuje nie tylko kontakty między ludźmi z pogranicza, ograniczy kontakty rodzinne, towarzyskie, turystyczne, jak i handlowe, przynoszące obopólne korzyści. Rozpowszechniony za granicą przez publikatory projekt powoduje rozżalenie rodaków mieszkających poza Polską. Opłaty obciążą ich finansowo podczas częstszych podróży do kraju, do czego zresztą mają konstytucyjne prawo. Latanie więc „dziury budżetowej” tą drogą spowoduje szereg ujemnych skutków i powrót do ograniczenia kontaktów, a także spowoduje antyreklamę, umacniając niewiarę wejścia do Unii Europejskiej. Lansowanie przez liderów PSL-u w kampanii wyborczej do Sejmu wprowadzenia podatku granicznego od towarów importowanych jest przez szerokie kręgi społeczeństwa błędnie kojarzone z opłatami od przekraczania granicy.

Zarząd Powiatowy PSL w Cieszynie wsłuchując się w głosy swoich członków, ale nie tylko, sprzeciwia się wprowadzeniu opłat od przekroczeń granicznych i postuluje, aby kompetentne władze spowodowały ich odrzucenie. Jednocześnie postulujemy nagłośnienie medialne, w którym podkreślać się będzie, iż opłata graniczna nie jest częścią programu PSL.

Prezes Zarządu Powiatowego PSL
Jan Kubiś



Laureatki.

Fot. W. Suchta

NA GRANI TYSIĄCLECI

Rok 2001 został ogłoszony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej „Rokiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego”. Aby ukazać młodemu pokoleniu kim był Prymas Tysiąclecia, zorganizowano w roku szkolnym 2000/2001 przez Instytut Prymasowski przy współudziale Ministerstwa Edukacji Narodowej i Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, konkurs wiedzy o osobie i dziedzictwie Stefana Kardynała Wyszyńskiego pt. „Na Grani Tysiącleci”. Konkurs został przeprowadzony w czterech etapach: szkolnym, wojewódzkim, centralnym, oraz pisemny finał na Uniwersytecie im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie. W konkursie wzięło udział ponad 25000 młodzieży z całego kraju.

W województwie Śląskim z 980 uczestników wyróżniono 150 prac, a prace 22 laureatów

finału wojewódzkiego przesłano do Warszawy.

W etapie centralnym wyróżniono 50-ciu finalistów. Etap pisemny odbył się 26 września br. w Warszawie.

W gronie wyróżnionych finalistów znalazły się uczennice z Gimnazjum nr 2 w Ustroniu Luiza Haratyk i Elżbieta Stec, które 27 września br. w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie otrzymały dyplomy i nagrody za finał centralny.

Dnia 17 października br. śląski Kurator Oświaty ogłosił w Katowicach wyniki konkursu i wręczył dyplomy i nagrody za etap wojewódzki.

Laureatki szczebla wojewódzkiego: Elżbieta Stec i Luiza Haratyk zajęły kolejno 6 i 7 miejsce.

Ks. Zygmunt Siemianowski - opiekun, katecheta w Gimnazjum nr 2

OKNA
DECUNINEK
Salamander -
Skomorowy
NISKIE CENY
Hermanice F.H. BESTA
ul. Skoczowska 47e
(obok kolektury LOTTO)
fax/tel. 854-53-98

ROWERY
teren b. Meprozetu
Ustron Nierodzim
Firma „Chmiel”
854 73-65
854 73 57

TO I OWO OKOLICY

Państwowa Szkoła Muzyczna w Cieszynie kształci utalentowaną młodzież i dzieci 67 rok. W dawnym zamku mieści się od 1947 r. To zasługa ówczesnego dyrektora Jerzego Drozda. PSM opuściło dotąd ponad 1500 absolwentów, łącznie z Filia

w Wiśle. Uczniowie zdobyli mnóstwo nagród i wyróżnień.

Najstarszą mieszkanką cieszyńskiego powiatu jest 103-letnia Anna Zielińska, pensjonariuszka Domu Pomocy Sióstr Boromeuszek w Cieszynie. Ma poczucie humoru i wciąż lubi ... zapalić.

Od ponad pięciu lat cieszyńska Filia Uniwersytetu Śląskiego ma dostęp do Internetu. Była jedną z pierwszych placówek

oświatowych, która mogła skorzystać z surfowania po świecie.

W gminie Dębowiec od 1993 r. organizowana jest Spartakiada Sołectw. Rywalizacja toczy się w konkurencjach sprawnościowych. Każdego roku spartakiada odbywa się w innej wsi.

Od 1990 r. Komenda Policji w Cieszynie (najpierw rejonowa, teraz powiatowa) kieruje podinspektor Miroslaw Wija. Największym zmartwieniem jest siedzi-

ba. Obecny budynek jest dzierzawiony od Parafii Ewangelicko-Augsburskiej. Na dokończenie modernizacji obiektu dawnego Wku nie ma pieniędzy.

Radio CCM słychać w eterze od lipca 1998 r. Ma charakter regionalnej rozgłośni. Jeden z 200-watowych nadajników zamontowany jest na Czantorii. Starania o uruchomienie stacji trwały prawie 5 lat. Audycji CCM można słuchać na UKF, 107,1 MHz. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

12 października na lotnisku w Pyrzowicach odbyły się wojewódzkie uroczystości z okazji Światowego Dnia Turystyki, w których wzięło udział 150 osób działających w branży turystycznej województwa śląskiego, w tym 22 członków Beskidzkiej Izby Turystyki. Za aktywny udział w pracach nad kreowaniem wizerunku i rozwojem polskiej turystyki oraz osobiste zaangażowanie w podnoszenie jakości usług turystycznych Minister Gospodarki przyznał Dyplom Uznania „Za Zasługi dla Turystyki” m.in. Ryszardowi Wronie, dyrektorowi hotelu „Daniel” w Ustroniu.

• • •



Murowanie cokołu pomnika pod Gimnazjum nr 1

11 LISTOPADA

Burmistrz Miasta Ustroń oraz Społeczny Komitet Budowy Pomnika zapraszają na uroczyste odsłonięcie pomnika poświęconego mieszkańcom Ustronia rozstrzelanym przez okupanta hitlerowskiego 9 listopada 1944 r. oraz uroczystość patriotyczną z okazji Święta Niepodległości.

Uprzejmie prosimy członków rodzin rozstrzelanych ustronia-ków o zgłoszenie telefoniczne lub osobiste w Urzędzie Miasta Ustroń pok. nr 2, tel. 854 35 71.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

9.XI.2001 r.

- godz. 10.00 - Nabożeństwo ekumeniczne w kościele ewangelicko-augsburskim z kazaniem ks. kan. A. Sapoty - proboszcza parafii rzymskokatolickiej
- godz. 11.30 - Przemarsz orkiestry, pocztów sztandarowych, uczestników uroczystości pod Pomnik
- godz. 12.00 - Uroczyste odsłonięcie i poświęcenia pomnika - Apel Poległych - Złożenie kwiatów przez delegację
- godz. 18.00 - Msza Święta w kościele katolickim pw. Św. Klemensa w intencji rozstrzelanych mieszkańców Ustronia

11.XI.2001 r.

- godz. 12.00 - Złożenie kwiatów pod pomnikiem Pamięci Narodowej w Rynku

Imprezy towarzyszące:

10.II.2001 r.

godz. 11.00 XII BIEG LEGIONÓW

- Stadion KS „Kuznia”

- godz. 18.30 „Recital Polskiej Muzyki Romantycznej i Filmowej”
I część: Teresa Kaban - fortepian, Henryk Błażej - flet;
II część: Jirzi Zabysztan - fortepian, Radomir Pecha - skrzypce - MDK „Prażakówka”

KRONIKA POLICYJNA

24.10.2001 r.

O godz. 9.05 kierujący VW transporterem mieszkaniec Golezowa cofając najechał na skodę należącą do mieszkańca Bielska-Białej.

24.10.2001 r.

O godz. 10.20 na skrzyżowaniu ulic Skoczowskiej i Lipowskiej kierujący fiattem 126 mieszkaniec Ustronia wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji z mazdą kierowaną przez mieszkańca Ustronia.

24.10.2001 r.

O godz. 14.35 na skrzyżowaniu ulic Stawowej i Kościelnej kierujący fiattem 126 mieszkaniec Golezowa wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji z fiattem seicento kierowanym przez mieszkańca Rudzicy.

28.10.2001 r.

Na ul. Wezasowej policjanci zatrzymali nietrzeźwego mieszkańca Dąbrowy Górniczej kierującego samochodem. Wynik badania - 0,54 prom.

28.10.2001 r.

O godz. 6.00 na skrzyżowaniu ulic Katowickiej i Cieszyńskiej kierujący VW golfem mieszkaniec Ustronia wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji drogowej ze skodą kierowaną przez mieszkańca Ustronia.

28.10.2001 r.

O godz. 10.20 na ul. Jelenica kierujący peugeotem na zakręcie zjechał na pobocze i uderzył w słup energetyczny, a następnie w ogrodzenie pobliskiej posesji. Obrażenia ciała doznała pasażerka peugeotu. Kierowca oddalił się z miejsca wypadku. Po czasie sam zgłosił się na policję. (ws)

STRAŻ MIEJSKA

22.10.2001 r.

Straż Miejska otrzymała zgłoszenie o padłej sarnie na ul. Wezasowej. Poinformowano odpowiednie służby i zwierzę zostało zabrane.

23.10.2001 r.

Do schroniska dla zwierząt w Cieszyńcu przekazano psa, którego jeden z mieszkańców Ustronia wyciągnął ze stawu za Kuźnią.

23.10.2001 r.

Przeprowadzono nocny patrol z policją.

25.10.2001 r.

Wizja lokalna wspólnie z przedstawicielem Wydziału Spraw Obywatelskich UM oraz policją na jednej z posesji przy ul. Folwarcznej.

25.10.2001 r.

Mandatem w wys. 100 zł ukarano kierowcę, który zablokował chodnik przy ul. Ogrodowej.

26.10.2001 r.

Służby odpowiedzialne poinformowano o źle zabezpieczonym osuwisku na ul. Sanatoryjnej.

27.10.2001 r.

Po otrzymaniu zgłoszenia Straż Miejska interweniowała w sprawie palenia śmieci w lasu za bazą Przedsiębiorstwa Komunalnego. Ustalono sprawcę i ukarano go mandatem. (ag-w)

PROMOCJA
w ubezpieczeniach

■ mieszkań, budynków
■ domków letniskowych
■ od nieszczęśliwych wypadków

ATRAKCYJNE ZNIŻKI od 20 - 50%

oferujemy także: OC, AC, turystyczne

**Agencja PZU ul. Sikorskiego 18,
Ustroń (kierunek Zawodzie)**
tel. 854-58-43, kom. 0608 615 014



W czwartek 25 października otwarto nowy sklep delikatesowy RSP „Jelenica” przy ul. 3 Maja naprzeciw Komendy Policji. Przed otwarciem o godz. 14 przed wejściem zgromadziła się grupka klientów. Gdy otwarto, ludzie weszli do środka i z zaciękawieniem obserwowali półki z towarem.

- To nie nowy sklep, a przeniesiony z dawnego „blaszaka” - mówi prezes RSP Jelenica **Andrzej Gluza**. - Przenieśliśmy sklep po to, by kupującym było wygodniej. Jest przestronniejszy, wygodniejszy. Personel jest ten sam, nikogo nie zwolniliśmy. (ws)

AKTYWNE DZIEDZINY

(dokończenie ze str. 1)

złotówkę na ten cel. Jest to pomnik fundowany przez miasto i chodzi o to, by mieszkańcy, a szczególnie młodzież, utożsamiali się z naszą lokalną historią. Kieruję przy tej okazji apel do mieszkańców o liczne przybycie i udział w uroczystości odsłonięcia. **Pomnik zlokalizowano na ścianie Gimnazjum nr 1. Czy były propozycje innego miejsca?**

Lokalizacja podyktowana była kształtem pomnika, a w praktyce wyglądało to tak, że projekt był robiony pod lokalizację. Był również pomysł rozbudowy istniejącego już Pomnika Pamięci o mające stanać obok kilka małych obelisków z nazwiskami pomordowanych. Przeważały argumenty, że jest ul. 9 Listopada, że jest tam szkoła, więc młodzież będzie mogła ten pomnik otoczyć opieką.

Kto wchodził w skład Komitetu?

Przewodniczący Ludwik Gembarszewski i członkowie: Franciszek Korcz, Stanisław Niemczyk, Karol Kubala i ja.

Co z otoczeniem pomnika? Stoi na uboczu i nie jest to reprezentacyjne miejsce w Ustroniu.

Gdy stanie pomnik, konieczne będzie uporządkowanie otoczenia. Chodzi tu o Duże Domy. Już nie tylko z racji, że będzie w pobliżu pomnik – coś trzeba zrobić, by ludzie nie mieszkali w takich warunkach. Dotyczy to także innych budynków w mieście. **Jest Pan radnym pierwszej kadencji. Jakie były Pana oczekiwania i jak się one realizują w praktyce?**

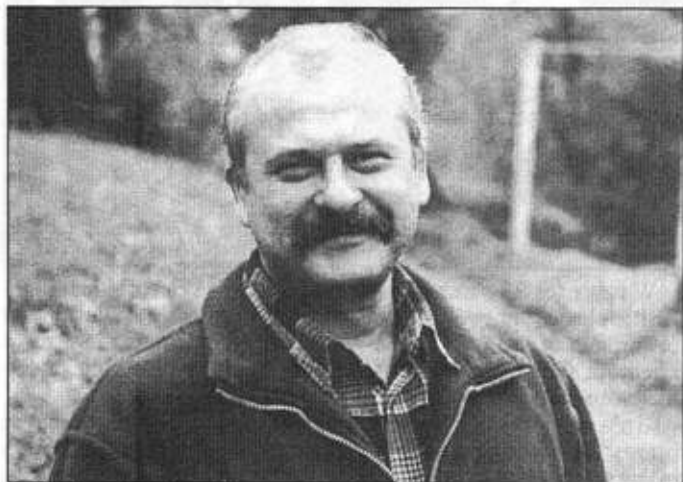
Moje oczekiwania były tak proste, że aż naiwne. Zakładałem, że Ustron to niewielkie miasto, więc wszelkie decyzje i rozmowy powinny odbywać się ponad jakimikolwiek podziałami. Dobro miasta przede wszystkim i sąsiedzki układ. Okazuje się, że polityka zaczyna się już na najniższych szczeblach. Nie rozumiem tego i jestem bardzo zawiedziony. Opozycja zasiada jedynie w Komisji Zdrowia i Ochrony Środowiska. Poza tym uczestniczymy w sesjach. Inaczej wygląda praca radnego zasiadającego w kilku komisjach, inaczej radnego znającego problemy z jednej komisji. Często niektóre materiały otrzymujemy tuż przed sesją, więc trudno o właściwą ich ocenę.

Po wyborze na posła burmistrz musiał zrezygnować. Co Pana zdaniem zmieni się w mieście po jego odejściu?

Nic się nie powinno zmienić. Przecież ten Zarząd Miasta pracował ponad trzy lata i teraz w końcówce żadnej wolty nie można wykonywać, tym bardziej, że w tegorocznych planach już nic się nie zmieni, pieniądze rozdysponowano, a w przyszłym roku po kilku miesiącach czekają nas nowe wybory. To zbyt krótki czas, by myśleć o zmianie kierunku zarządzania miastem.

Sam Pan powiedział, że jest w opozycji. Jak więc Pan ocenia rządzących miastem?

Nigdy nie sądziłem, że w samorządzie Ustronia będzie opozycja. Miałem nadzieję, że jest to grupa, która ma wspólny interes nazywający się miasto Ustron. Do dziś nie uważam się za opozycję i jeżeli jest tylko dobra uchwała, to oczywiście będę głosował za nawet dwoma rękami. Jeżeli jest coś z czym się nie zgadzam, to jestem opozycją, ale nie w stosunku do ludzi, ale do konkretnej sprawy, o której uważam, że jest szkodliwa dla miasta.



Kazimierz Stolarczyk.

Fot. W. Suchta

A jaki jest bilans plusów i minusów Rady obecnej kadencji? O wiele łatwiej by się pracowało, gdyby na początku odbyło się spotkanie radnych, na którym mogliby się lepiej poznać. Tymczasem dopiero w tym roku wyjechaliśmy razem do Luhačovic i Pieszczan. Zupełnie inaczej rozmawia się o pewnych problemach partnersko, a inaczej gdy spotykamy się tylko na sesjach. Łatwiej się porozumieć, gdy się kogoś lepiej zna. To moim zdaniem był poważny minus i jednocześnie wskazówka dla przyszłej Rady. To co mi się podoba to „dziedziny” Ustronia czyli takie dzielnice jak np. Lipowiec, Nierodzim, Jelenica. Tam się ludzie znają, nie ma tylu osób napływowych. Tu w centrum musi minąć jakiś czas, zanim nastąpi integracja. Właśnie na tych „dziedzinach” wpływ mieszkańców na radnych jest większy. Ludzie wiedzą czego po kim się można spodziewać. Gdy są podejmowane uchwały dotyczące ich, przychodzą na sesję, co mieszkańcom centrum rzadko się zdarza.

Jakie w takim razie są Pana kontakty z wyborcami?

Jestem otwarty na propozycje. Kilkakrotnie przychodzono do mnie z bardzo konkretnymi sprawami. Były telefony nawet w niedzielę i tak powinno być. Nie mam nic przeciwko temu.

A jak Pan ocenia materialne dokonania samorządu?

Na pierwszym miejscu stawiam ochronę środowiska. Prowadzona jest inwestycja pochłaniająca ogromne pieniądze, którą jest oczyszczalnia ścieków. Ale niewiele będzie pożytku z oczyszczalni, jeżeli nie będą podłączone wszystkie budynki.

A ma Pan pomysł jak skłonić niektórych mieszkańców, by zechcieli się podłączyć do kolektora?

Jako Komisja Zdrowia i Ochrony Środowiska mieliśmy propozycję, by rekompensować podłączenie się do kanalizacji. Okazuje się jednak, że nie jest to takie proste, a wszystko rozbija się o pieniądze. Poza tym niektórzy bez żenady spuszczały ścieki do potoków, bo to nic nie kosztuje. Po co więc się podłączać. Kiedyś powiedziałem burmistrzowi, że jest władza, a każda władza to również egzekwowanie prawa. Jeżeli ktoś nie chce się podłączyć, należy go zmusić. Liczy się wspólne dobro.

Jak pan ocenia czystość Ustronia?

Tak jak w całej Polsce. Rynki wysprzątane, a po bokach bałagan. Moim hasłem wyborczym było, żeby Wisła była czysta, a jej brzeg od basenu w stronę Hermanie był przynajmniej tak ładny jak koło basenu. Między stadionem a Kuźnią są różne obiekty. Nie można ich zlikwidować, ale nie mogą szpecić okolicy, a mamy przykłady ładnych obiektów przemysłowych. Jeżeli jednak nie można ich upiększyć, to przynajmniej należy je zasłonić gęsto obsadzając zielenią np. żywopłotem. Dla mnie ten obszar to centrum Ustronia, a postawiono tam niedawno stację przeładunkową. To też nieporozumienie. A ja tam pamiętam lasy i łąki. Niech więc będzie dużo zieleni i plaże wzdłuż całej rzeki. Okazuje się jednak, że nie wszystko jest w gestii miasta, bo co krok jest inny decydent. Np. by zrobić plażę, trzeba uzyskać zgodę Dyrekcji Gospodarki Wodnej w Krakowie, co nie jest proste.

Powstało rondo na skrzyżowaniu ulic Daszyńskiego i Cieszyńskiej. Planuje się wyprowadzenie ruchu samochodowego z rynku. Jak pan ocenia ten projekt?

Ustron był zawsze miastem przelotowym i inaczej nie będzie. Jeżeli więc autobus przez Ustron tylko przejeżdża, to po co ma jeździć po rynku. Niech Ustron w końcu ma jakieś centrum. Od paru lat ludzie witają Nowy Rok na rynku i to tworzy piękną więź. Może się tam odbywać więcej imprez. Gdy był Festyn Miast Partnerskich, niektórzy jechali do Wisły. Ludzie do centrum przychodzą siłą rzeczy i im więcej będzie się tam działo, tym lepiej.

Ostatnią poważną decyzją Rady było podjęcie uchwały o kontynuowaniu budowy prowadzonej przez Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Co pan sądzi o tym przedsięwzięciu?

W latach 80. powstawało mnóstwo prawdziwych spółdzielni mieszkaniowych. Zbierali się młodzi ludzie, sami budowali i tak to się powinno odbywać, a nie poprzez tworzenie zarządów, rad nadzorczych i całej nadbudowy. Zupełnie inaczej człowiek podchodzi do tego, gdy coś sam buduje, a inaczej gdy się wszystko za niego robi. W ogóle jest mały udział mieszkańców w życiu miasta. Chociażby udział w sesjach. Już dwukrotnie wnioskowałem, by sesje RM odbywały się w takim miejscu, gdzie bez przeszkód będą mogli uczestniczyć mieszkańcy, którzy zobaczą jak dany radny reprezentuje swoich wyborców. Kampania wyborcza wyglądałaby wtedy inaczej.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Wojśław Suchta

WYBORY W SLD

Odbyte w dniu 17.10.2001 r. zebranie sprawozdawczo-wyborcze miejskiego koła SLD w Ustroniu rozpoczęło się miłą uroczystością złożenia gratulacji Janowi Szwarzowi – burmistrzowi miasta z okazji wyboru na posła Sejmu RP z listy SLD – UP. Jest on pierwszym eSLDowskim posłem ziemi cieszyńskiej. Do serdecznych gratulacji i życzeń owocnej pracy w sejmie dołączono w upominku pióro – modny obecnie symbol odpowiedzialnej władzy z intencją, aby to co będzie Pan Poseł podpisywał służyło krajowi, a szczególnie nam w Ustroniu i całej ziemi cieszyńskiej.

Podkreślano sprawność wyborczą ustronńskiego burmistrza, obecnie już posła Jana Szwarca. Jego liczne bezpośrednie spotkania z wyborcami i działania członków koła SLD skupionych wokół kandydata spowodowały, że mimo 9 miejsca na liście doszedł do satysfakcjonującego go wyboru. Jego znajomość środowiska lokalnego Ustronia, Wisły, Cieszyna i pozytywne postrzeganie jego osoby wśród wyborców zaowocowało sukcesem nawet wbrew oczekiwaniom niektórych gremiów decydenckich, których metoda zaniechania działań informacyjno-propagandowych miała swoistą wymowę w trakcie kampanii wyborczej.

W części drugiej sprawozdawczo-wyborczego zebrania po zaakceptowaniu wymaganych statutem sprawozdań dokonano wyboru nowego 5-osobowego Zarządu Koła.

Przewodniczącą została ponownie radna powiatowa Katarzyna Brandys, a zastępcą również radny powiatu Karol Chraścina.

Pozytywnym zjawiskiem jest znaczący wzrost liczby członków. W ciągu 2 lat liczba członków wzrosła dwukrotnie. Zmienia się również struktura wiekowa członków. Powoli, ale systematycznie przybywa ludzi młodych w wieku do 35 lat.

Wielowątkowa dyskusja dotyczyła nie tylko spraw organizacyjnych partii, czy wyborów parlamentarnych, a także mówiono o zbliżającej się kampanii następnych wyborów, najbliższych mieszkańcom, bo samorządowych.

Z naciskiem domagano się od władz SLD – co znalazło wyraz w uchwale – rozliczenia prawno-konstytucyjnego osób odpowiedzialnych za doprowadzenie do obecnej degradacji życia społeczno-gospodarczego kraju. Był to powszechny lewicowy postulat przedwyborczy, a jego realizacja będzie świadczyć o społecznej wiarygodności obecnych władz.

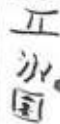
Henryk Adam Słaby

BIZNESOWE PORADY

Z inicjatywy cieszyńskiej delegatury Izby Gospodarczej w Białym-Białej odbyło się spotkanie z przedsiębiorcami z naszego miasta. W sali sesyjnej Urzędu Miasta Arkadiusz Trefon mówił o możliwościach korzystania z preferencyjnych kredytów, otrzymywania informacji, a dotyczy to w szczególności małych i średnich firm. Są również fundusze Unii Europejskiej, z których przedsiębiorcy mogą korzystać. Prowadzone są również szkolenia, które mogą być refundowane. Co ciekawe w ubiegłym roku na refundację szkoleń przyznano 286.000 zł i jak stwierdził A. Trefon, cudem udało się te pieniądze wykorzystać. W spotkaniu uczestniczył wybrany już na posła burmistrz Jan Szwarz, który podkreślał, że najważniejsze jest tworzenie nowych miejsc pracy, a tym samym przeciwdziałanie bezrobociu. Przedsiębiorcy mówili głównie o utrudnieniach administracyjnych w swej działalności.

Delegatura Izby Gospodarczej w Cieszynie prowadzi bezpłatne konsultacje dla przedsiębiorców - tel. 851-39-17. (ws)

RESTAURACJA CHIŃSKA



zaprasza na potrawy
tradycyjnej kuchni chińskiej,
przyrządzane przez mistrza
kuchni chińskiej WEI KANG.

Rezerwacje pod numerem telefonu: 854-57-83.

Restauracja czynna od 12.00 do 23.00 (w poniedziałki nieczynne).

Ustron, ul. Partyzantów 21



Wmurowania dokonują E. Czembor i I. Szarzec. Fot. W. Suchta

WMUROWANO KAMIEŃ

24 października wmurowano kamień węgielny pod powstające bloki Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Na placu budowy gości uroczystości witała śpiewem Estrada Dziecięca „Równica”, a pod aktem erekcyjny, który odczytała przewodnicząca RM Emilia Czembor, swe podpisy złożyli przedstawiciele Rady Miasta, Zarządu Miasta, TBS, projektantów i wykonawców. Budowa już ruszyła, a przypomnijmy, że nowe dwa bloki powstaną przy ul. Fabrycznej. Obecnie plac budowy jest ogrodzony, powstały drogi dojazdowe, murowane są fundamenty. Roboty prowadzi ustronński „Inżbud”, którego szef Ireneusz Sztuka również złożył swój podpis pod aktem. Pobłogosławienia i poświęcenia budowy dokonali: ks. dr Henryk Czembor i dominikanin o. Józef Bakalarz. Po wspólnej modlitwie wmurowania kamienia węgielnego dokonali wszyscy uczestnicy uroczystości, jednak pierwsi uczynili to E. Czembor i zastępca burmistrza Ireneusz Szarzec. Okazało się, że większość wmurowujących dość dobrze radziła sobie z kielnią. Po uroczystości przedstawiciele ustronńskiego samorządu mieli okazję szczegółowo zapoznać się z postępem prac przy wznoszeniu dwóch bloków TBS. Planuje się, że pierwsi mieszkańcy wprowadzą się do nowych mieszkań za cztery lata. (ws)

W dawnym USTRONIU

Na zdjęciu widoczny jest obiekt dworca kolejowego na Polanie, a w tle widok Równicy. Kolej została doprowadzona do Ustronia w 1888 r. i wówczas uruchomiono dworzec w Ustroniu, w pobliżu Kuźni. Natomiast linia kolejowa na Polanę powstała dopiero w 1928 r., a w następnym roku doprowadzono kolej do Wisły. Było to bardzo ważne przedsięwzięcie, które nie tylko ułatwiało komunikację mieszkańcom okolicznych wiosek, ale wpłynęło też na zwiększenie ilości gości przybywających tu na leczenie lub wypoczynek.

Lidia Szkaradnik





Defilada pod nową strażnicą.

Fot. W. Suchta

CENTRUM KRYZYSOWE

W Polanie przy ul. Wczasowej 10 swą nową siedzibę mają od poniedziałku 22 października strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Ustroniu Polanie. Koszt budowy wyniósł 4.500.000 zł i w całości został pokryty środkami Państwowej Straży Pożarnej.

W uroczystości oddania do użytku nowego obiektu uczestniczyła kompania honorowa strażaków i orkiestra wojskowa. Wciągnięto flagę państwową na wysuwaną drabinę wozu strażackiego i przywitano przybyłych gości: zastępcę komendanta głównego PSP **Andrzeja Świderka**, śląskiego komendanta PSP **Piotra Bąka**, starostę cieszyńskiego **Witolda Dzierżawskiego**. W imieniu władz Ustronia nowego obiektu gratulował zastępca burmistrza **Ireneusz Szarzec**. Nasze miasto reprezentowali także: komendant miejski OSP **Mirosław Melcer**, naczelnik Wydziału Obywatelskiego UM i sekretarz miejski OSP **Czesław Gluza**, strażacy ustroniskich jednostek, w imieniu których z gratulacjami dołączył prezes OSP Centrum **Bogdan Uchroński** i pochodzący z Ustronia prezes powiatowy OSP **Andrzej Georg**. Gratulacje od marszałka Jana Olbrychta odczytał **Zdzisław Kaczorowski**.

Poświęcenia nowego obiektu dokonali ks. bp **Paweł Anweiler** i ks. dziekan **Rudolf Wojnar**, który odczytał list nie mogącego uczestniczyć w uroczystości bp. **Tadeusza Rakoczego**.

Odnaczono wyróżniających się strażaków: srebrną odznakę Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej otrzymał komendant jednostki JRG w Polanie **Jan Szczuka**, zaś złote medale Za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: **Jerzy Lazar**, **Jan Marekwiś**, **Jerzy Niemiec** i **Antoni Zawada**.

Po uroczystości zwiędzono nową strażnicę. Budowę rozpoczęto w 1999 r. Znajdują się w niej pokoje i zaplecze socjalne dla pełniących dyżur strażaków, jest osiem boksów garażowych



J. Świderk odznacza J. Szczukę.

Fot. W. Suchta

dla samochodów bojowych. W budynku są też pokoje hotelowe, z których korzystać będą goście strażnicy.

W przygotowanej na uroczystość historii JRG w Ustroniu czytamy m.in.:

W 1971 r. ówczesny komendant powiatowy Straży Pożarnej w Cieszynie w porozumieniu z władzami Ustronia wystąpił do komendanta wojewódzkiego Straży Pożarnej w Katowicach z wnioskiem o powołanie jednostki Zawodowej Straży Pożarnej w Ustroniu Polanie. Wniosek ten zaopiniowany został pozytywnie. Na tymczasową siedzibę jednostki wyznaczono budynek OSP Ustroń Polana, a sprzęt bojowy stanowiły samochody gaśnicze będące w dyspozycji tejże OSP. Pierwszą służbę pełniła zmiana licząca trzech strażaków 1 grudnia 1971 r. 1 stycznia 1972 r. jednostka liczyła 21 strażaków podzielonych na trzy zmiany służbowe.

Obszarem działania ZSP objęte zostały miasta: Ustroń, Wisła i gmina Istebna, ogółem 25.300 ha z czego 59% to trudne tereny leśne. Jesienią 1972 r. jednostka otrzymała pierwszy własny typowy samochód pożarniczy star 660 i z tą też chwilą zaczęły się pierwsze problemy związane z ciasnotą pomieszczeń garażowych. Zmusiło to załogę ZSP i Zarząd OSP Ustroń Polana do podjęcia decyzji o przedłużeniu boksów garażowych i przebudowy ich bram wjazdowych. Reforma podziału administracyjnego kraju w 1975 r. nie ominęła również jednostki ZSP w Polanie. W miejsce komend: powiatowej i miejskiej w Cieszynie powstała Komenda Rejonowa Straży Pożarnej w Cieszynie oraz Zawodowa Straż Pożarna, której oddziałem stała się jednostka ZSP w Polanie.



Ks. bp P. Anweiler i ks. dziekan R. Wojnar pobłogosławili i poświęcili nową strażnicę.

Fot. W. Suchta

Historycznym momentem dla jednostki stał się 1992 r. 1 lipca tego roku dotychczasowa ZSP przekształcona została Jednostką Ratowniczo-Gaśniczą Państwowej Straży Pożarnej. Wypowiedzenie umowy najmu przez Zarząd OSP Ustroń Polana, całkowity brak możliwości rozbudowy istniejącego obiektu, a także wizja likwidacji jednostki w przypadku braku lokalu zastępczego wymusiło na nas wszystkich potrzebę poważnego potraktowania tego problemu. Rozwiązaniem okazały się obiekty opuszczone przez Przedsiębiorstwo Turystyczne „Czantoria” przy ul. Wczasowej 10. Adaptowanie we własnym zakresie przez załogę JRG Ustronia używanych obiektów doprowadziło 14 listopada 1994 r. do przeprowadzki jednostki, a tym samym zwiększenie jej bazy garażowej. Tuż przed kolejną reformą podziału administracyjnego kraju w 1998 r. zrodziła się możliwość dokonania zamiany gruntów własności państwa z gruntami własności miasta Ustronia, a tym samym stworzenie możliwości budowy nowej strażnicy. Sytuacja ta wykorzystana została przez ówczesne kierownictwo Komendy Wojewódzkiej PSP w Bielsku-Białej i przy zapewnieniu środków finansowych przez KG PSP w 1999 r. rozpoczęto budowę nowej strażnicy JRG PSP w Ustroniu Polanie.

W strażnicy w Polanie swoją siedzibę od 1 stycznia znajdzie Powiatowe Centrum Powiadomiania Ratunkowego, którego zadaniem będzie przede wszystkim szybkie przekazywanie informacji o zagrożeniach, wysyłanie w miejsce klęsk, wypadków, katastrof odpowiednich służb. Każde zgłoszenie przechodzić będzie właśnie przez PCPR, a stamtąd wydawane będą dyspozycje. Także podczas akcji ratowniczych będzie to centrum koordynujące działania.

Wojciech Suchta

PRO PUBLICO BONO

Fundacja Zdrowia Śląska Cieszyńskiego obchodziła latem tego roku dziesięciolecie swojej działalności. 17 października w Szpitalu Śląskim odbyło się uroczyste spotkanie pracowników Fundacji i osób od lat z nią związanych, z przedstawicielami władz i darczyńcami, podsumowujące jej dotychczasową działalność. Spotkanie prowadził Prezes Zarządu Stanisław Hławiczka. Obecni byli m.in. starosta Witold Dzierżawski i burmistrz Cieszyna Bogdan Fieć i poseł na Sejm Jan Sztwiertnia, wójt gminy Golezów.

Na wstępie S. Hławiczka przedstawił historię Fundacji. Przyczyny jej powstania są oczywiste – służba zdrowia i Szpital Śląski zawsze borykały się z kłopotami finansowymi. W kwietniu 1991 r. odbyło się spotkanie intencyjne z ówczesnym burmistrzem Cieszyna, a 21 maja tegoż roku został podpisany akt notarialny, dzięki któremu Fundacja mogła zacząć działać. Do fundatorów założycieli Fundacji należeli: dr Maciej Krzanowski, Paweł Witala z „Celmy”, SS. Elżbietanki, parafia ewangelicko-augsburska oraz firmy: Spedpol, Polifarb i Polwid.

- Głównym celem Fundacji jest zdobywanie środków finansowych na zakup aparatury diagnostycznej, zabiegowej i analitycznej dla Zakładów Opieki Zdrowotnej na Śląsku Cieszyńskim, głównie Szpitala Śląskiego w Cieszynie – powiedział na wstępie S. Hławiczka. - Wpłaty z firm zdarzają się sporadycznie, natomiast regularne przychody stanowią indywidualne, comiesięczne wpłaty ponad 3000 osób z około 70 firm, w tym też gmin, urzędów, banków, oraz osób indywidualnych i emerytów – powiedział S. Hławiczka. - Jest to około 70 % wszystkich przychodów Fundacji.

Do czołówki firm, których pracownicy wspierają Fundację od lat należą: Polifarb, załoga Szpitala Śląskiego, Celma, Zakłady Kuźnicze Skoczów, Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej, Elektronarzędzia Golezów, Kraft Jacobs Suchard „Olza” Cieszyn, PPKS Cieszyn, Polpak Skoczów, PSS „Konsum Robotniczy” Cieszyn.

Reszta pieniędzy pochodzi z działalności gospodarczej prowadzonej przez Fundację oraz z innych, nieregularnych niestety przychodów. Spore dochody, stanowiące 25% rocznego dochodu przynosi Fundacji parking na terenie szpitala, którego budowa była początkowo bardzo krytykowana.

W ciągu dziesięciu lat Fundacja zebrała ponad 3,5 miliona złotych. Sprzęt sfinansowany dzięki tym pieniądzom wpłynął na zakres i jakość usług medycznych świadczonych przez Szpital Śląski. Zakupiony przez Fundację tomograf umożliwił już wykonanie ok. 4000 tomografii, bez konieczności przewożenia pacjentów (niejednokrotnie w bardzo ciężkim stanie) do innych ośrodków. - Tomografia to nie tylko „nobilizacja” dla szpitala, ale przede wszystkim wygoda dla chorych i komfort diagnostyczny dla lekarza – powiedział S. Hławiczka. Dodać też należy, że dochody z tomografu wpływają już bezpośrednio do kasy ZOZ.

Dzięki pieniądзом zebranych przez Fundację możliwy był również zakup innych cennych urządzeń, takich jak m.in.: bronchoscop, echokardiograf, elektroencefalograf, laparoskop, kardiostymulator, gastroskop, stanowisko do resuscytacji, elektrokardiografy, pompy infuzyjne, fakoemulsyfikator dla okulistyki, sprzęt stomatologiczny i wiele innych, których nie sposób tu wymienić. Fundusze te umożliwiły też remont i adaptację pawilonu III, pawilonu VIII (dziecięcego) i psychiatrii.

Dyrektor Szpitala Śląskiego Jan Kawulok podziękował twórcom Fundacji. - Nie zawsze pacjent, który do nas trafia wie, że stół operacyjny, na którym leży, został zakupiony dzięki Fundacji. Nasz szpital przyjmuje około 17 tysięcy pacjentów rocznie. Lepsze wyposażenie szpitala to nie tylko wyższa jakość naszych usług ale też możliwość podniesienia kwalifikacji lekarzy. W ostatnich latach 10 % lekarzy podniosło stopień specjalizacji, otwarte są też 3 przewody doktorskie. Można więc powiedzieć, że nowoczesny sprzęt trafia w godne i odpowiednio przygotowane ręce.

Z terenu Ustronia stale łożą na Fundację: Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej, Nadleśnictwo Ustron, Urząd Miasta i Zespół Szkół Technicznych. Nie jest to wiele, zważywszy, że większość cięższych chorych i osób z urazami również stąd trafia do Szpitala Śląskiego.

- Tylko biedny może zrozumieć biednego – powiedział dr M.

Krzanowski, dyrektor cieszyńskiego ZOZ w latach 1991-96. - Nie tak łatwo uzyskać pieniądze od dużych firm, podczas gdy ludzie prości składają się na fundusz Fundacji od lat. Można więc powiedzieć, że spora część mieszkańców powiatu cieszyńskiego korzysta z tego co mała ich część wpłaca na konto Fundacji. Apelujemy do tych wszystkich, którzy dotąd nie wspierali Fundacji, aby to zrobili.

W ramach Fundacji działa Stowarzyszenie na Rzecz Rozbudowy Szpitala Śląskiego. Po dwóch latach istnienia zebraliśmy tylko 113 tys. zł. Udało nam się jednak osiągnąć pewien efekt polityczny - rozbudowa szpitala dostała się do strategii rozwoju województwa śląskiego. Na razie przewidziano sumę 2 mln. zł na lata 2001/2002 na ten cel, może z czasem uda się uzyskać większe pieniądze, zwłaszcza, że cała inwestycja ma kosztować 75 mln. zł.

Warto wiedzieć, że wszystkie osoby związane z Fundacją działają bezinteresownie, jedynie księgowa pracuje na 1/2 etatu. A jednak traktowani są z rezerwą przez wiele osób, z którymi mają do czynienia.

Tak to już niestety w Polsce jest – od wieków – że każdy, kto tylko zaczyna robić coś z pełnym zaangażowaniem, choć działa wyłącznie *pro publico bono*, spotyka się niemal wyłącznie z podejrzliwością, a czasem wręcz otwartą niechęcią. „Co on z tego ma?” – tego typu pytania spędzają sen z powiek ludziom, którym nie mieści się w głowie, że można podjąć się jakiegось przedsięwzięcia bez spodziewanej wymiernej korzyści.

A przecież nie brakowało w Polsce prawdziwych społeczników i choć dzisiaj „gatunek” Polaka niestety wymierający, na szczęście jeszcze istnieje. Czas dostrzec ich wokół siebie i wspomóc w miarę możliwości. Będzie to jednak możliwe dopiero wtedy, gdy dojrzymy cel ich działań – wspólne dobro nas wszystkich.

Anna Gadomska

OKNA I DRZWI



Oferujemy Państwu:

- * Okna i drzwi PCW i Aluminium
- * Witryny, zadaszenia
- * Bogaty wybór drzwi wejściowych
- * System sprzedaży ratalnej

Zapewniamy Państwu:

- * Pełną 5 - letnią gwarancję
- * Certyfikaty jakościowe
- * Fachowy i czysty montaż
- * Bezpłatny pomiar i doradztwo techniczne

NOWOŚĆ !!! Wzmocnione profile THYSSSEN

Ekspozycja i biuro handlowe:

Ustron, ul. Polańska 35 (za szkołą podstawową w Ustroniu Polanie)

tel.: 854 3000, fax: 854 3040

CZYNNIE: Pn - Pt 9⁰⁰ do 18⁰⁰, Sobota 9⁰⁰ do 15⁰⁰

UWAGA !!!
Wczasy GRATIS !!!



DOMY JEDNORODZINNE w zabudowie bliźniaczej

Bładnice Dolne k/Ustronia

- ✓ możliwość sprzedaży ratalnej
- ✓ termin realizacji 2001 rok

SERVICE BUD S.C.

Informacja:

tel. 033 854 28 91,
854 15 18



Uwaga 30.11.2001 r. „CASABLANKA”

zaprasza na imprezę „Andrzejkową”

Gwarantujemy dobrą zabawę i świetną muzykę WSTĘP WOLNY

Przyjmujemy rezerwację od dziś!!!

tel. 854-39-36

KSEROKOPIARKI

SPRZEDAŻ, SERWIS, WYNAJEM

KSEROKOPIE: A4 - A0 LASER KOLOR

NISZCZARKI, OBCINARKI, TUSZE DO DRUKAREK



43-450 USTRON
ul. Ogrodowa 9A
tel./fax (033) 854 36 40

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR SPRZĘTU NASHUA/TEC

DZIELNICOWI

Wielu ustroniaków interesuje się sprawami związanymi z bezpieczeństwem i porządkiem w mieście. Osobą, mogącą nam pomóc w zakresie spraw, którymi zajmuje się policja jest dzielnicowy.

Rejon dzielnicowy IV znajduje się po lewej stronie rzeki Wisły – zaczyna się od ul. Grażyńskiego (numery nieparzyste), poprzez ul. Brody (numery parzyste), os. Manhatan – bloki nr 1 do 4, Kończy się na ul. Fabrycznej (nr nieparzyste) i Kuźniczej. W rejonie tej dzielnicowej mieszczą się również os. Centrum i Cieszyńskie. Dzielnicowym jest tu sierżant sztabowy **Bogdan Zachurczok**. Jest on w policji od 1994 roku, a obowiązki dzielnicowego pełni od 1995 roku.



LIST DO REDAKCJI

Szanowna Redakcjo,

Podobno prozą życie jest pisane i chyba tak jest.

Chciałabym coś z tej prozy życia dać w tym liście, niemal jak „sztolwerk” chłopcom i dziewczynom z naszego Ustronia.

Byłam 21 października po poradę u naszych „maściorzy”, a że jak wiecie rzecz to ostateczna, pełna stresu, tak jak przed spowiedzią (pięknie obleczono, lokompano, z czernom kredkom na loczach), wchodzi do gabinetu.

Ja „Dzień dobry”, ale moje „Dzień dobry”, to był maly chór, bo „maściorz” isto z ćwierć sekundy mnie wyprzedził.

Czulałam się już lepiej; co dalej? Nie patrząc na szczegóły: szybka diagnoza (leczyłam się u innych lekarzy), prawidłowe rozpoznanie..., ale to nie to, najważniejsze było słowo na końcu, oraz gest: Życzę zdrowia oraz pomyślności!

Nie wiem dlaczego, ale żadna apteka nie ma takiego leku jak uśmiech i życzliwość, której w tej chwili zaznałam.

Pierwotnie wybierałam się do pani dr Luranc, ale urlop pani doktor zmusił mnie do zmiany „maściorza”. Uczniłam to trochę niechętnie, bo dr Luranc to dobry fachowiec i człowiek, ale jak już „je źle” to „wycie jak to je”.

I tu niespodzianka, jak by wóm jabko na wilje na Czantorii na leb spadło: dobroć, uczciwość, fachowość, a najważniejsze – traktowanie człowieka jak coś co żyje, czuje i myśli.

Niby tak być powinno, ale popatrzmy dookoła, w jednym sklepie tak, w drugim siak, tak samo w urzędach, tak samo w sumie coraz częściej między nami. Być może gdyby każdy z nas dał choć dwie sekundy swojego serca w ten tzw. „szewski poniedziałek”, to tydzień cały byłby za mały. Żeby nie bawić się w kryptoreklamę nie podam jak się zowie ten „maściorz”. Wiem tylko, że jak siedziałam na sztokierli to na wprost był gabinet pani doktor Luranc, a jak zech leb obróciła to mój „maściorz” mnie zawołał. Jeszcze nie jestem wiekowa, ale jak to w przychodni, parę minut trzeba poczekać. Poczekać i pogwarzyć. W tej poczekalni slychac było dużo dobrego o naszym maściorzu, co to nie tylko recepty wypisuje.

Od roków „wiechę” dowo się na końcu, jo bych dala jóm na poczonku, a budujmy dali!

Z poważaniem
Irena Śliwka-Hajduk

STOŁY Z KLASĄ

- Od dzisiejszego dnia jest to hotel z kategoryzacją trzygwiazdkową - mówi Małgorzata Tkacz-Janik, zapytana czym obecnie jest „Wilga” na Zawodziu.

9 października z okazji otwarcia Wilgi odbył się tam Festiwal Stołów. Zaproszono dziennikarzy i licznych gości. Szef kuchni prezentował poszczególne stoły, poczynając od senatorskiego, a kończąc na weselnym. Stoły były zastawione, wszystkie sztućce, talerze, szklanki, kieliszki poustawiane w odpowiednim szyku zgodnie z wymogiem reguł eleganckich stołów. Później wszyscy przeszli do restauracji zwanej się „Chata Drwala” gdzie odbył się skromny poczęstunek. Z gośćmi żywą rozmowę o potrawach regionalnych prowadził znany ze szklanego ekranu kucharz-historik **Robert Makłowicz**. Atrakcją „Chaty Drwala” jest piec, w którym można piec, wędzić, grillować, podsmażać. Właśnie przy tym piecu R. Makłowicz piekł rydze, które przywiózł z Krakowa, bo na miejscu w Ustroniu nie można było dostać.

Wilga należy do prywatnych właścicieli. Do spółki należy kilka hoteli m.in. „Senator” w Katowicach. Wilga może jednorazowo przyjąć 160 gości, w sali konferencyjnej 120 i około 100 w „Chacie Drwala”.

- Hotel ma takich zarządców, którzy stale chcą coś udoskonalać - twierdzi M. Tkacz-Janik. - Nasz program to biznes, nauka, uroda życia, czyli chcemy połączyć ofertę szkoleniową z turystyczno-rekreacyjną.

Standard hotelu jest dość wysoki, ale jak zapewniają prowadzący, chcą swe usługi dostosować do każdego klienta. W sezonie letnim prowadzący hotel chcą się nastawić na gości indywidualnych, w pozostałej części roku na wszelkiego typu szkolenia. Wilga położona jest blisko Zakładu Przyrodoleczniczego, więc będzie też przyjmować osoby zamierzające podreperować swe zdrowie.

- Planowane jest połączenie Zakładu Przyrodoleczniczego i Wilgi korytarzem, tak by goście hotelu mogli w kapiach przechodzić do Uzdrowiska.

Obecnie turystyka nie przeżywa najlepszego okresu. Widzimy to wszysej po ilości odwiedzających nasze miasto i po stopniu w jakim decydują się korzystać z oferowanych usług.

- Wszysej wierzymy, że turystyka w Polsce to przyszłość. Teraz jest zapaść we wszystkich dziedzinach gospodarki, natomiast turystyka jest tym sektorem, który na pewno będzie się rozwijał. Ciężko będzie przeżyć najbliższe lata, ale to jest przyszłość.

Tu jeszcze wypada dodać, że M. Tkacz-Janik zna Ustroń od dziecka. Pochodzi z Gliwic, ale spędzała tu wiele czasu od najmłodszych lat. Sporo chodziła po górach. Zapytana co powinno się przede wszystkim zmienić w naszym regionie, by skutecznie ściągać gości, moja rozmówczyni odpowiada zdecydowanie:

- Myślenie ludzi i stosunek do pracy. Myślenie ludzi, że nie się nie da zrobić, bo to nieprawda i nie są potrzebne do tego gigantyczne pieniądze. Stosunek do pracy tak, by nie czekać aż inni powiedzą co trzeba zrobić, ale spojrzeć wkoło i zastanowić się, jakie są możliwości.

Wojśław Suchta



Szef kuchni przy stole wigilijnym.

Fot. W. Suchta

SZKOŁA DRAMY

Od 2 do 4 listopada Chrześcijańska Szkoła Dramy, Pantomimy i Tańca, działająca przy ustroniejskiej Fundacji „Życie i Misja”, organizuje ogólnopolskie warsztaty teatralne z zakresu techniki „Philbios”. Obok rozwijania warsztatu aktorskiego zajęcia te służą budowaniu większej świadomości własnego ciała. To wspaniała technika rozluźniania napięcia, powodowanego często przez niewłaściwe podejście do ciała. Celem kursu jest poprawa zakresu i efektywności ruchu oraz zbudowanie właściwej postawy, umożliwiającej swobodne używanie scenicznych środków wyrazu. Twórcą tej nowoczesnej techniki jest Karin Polzer z Niemiec, która po raz pierwszy poprowadzi tego typu warsztaty na naszym terenie.

Karin Polzer studiowała taniec od 1981 roku, a od 1993 skupiła się na różnych technikach rozluźniania („releasingu”). W 2000 r. ukończyła studia z terapii czaszkowo-krzyżowej w Thalamus. Studiowała taniec współczesny i „contact improvisation”. W oparciu o poznane techniki oraz badania i obserwacje rozwinęła własną technikę „Philbios”.

Doświadczyć tego, jak zdolne, giętne i efektywne jest twoje ciało, jeśli traktujesz je tak jak na to zasługuje - to myśl trafnie określająca rezultaty poznania techniki „Philbios”.

Chrześcijańska Szkoła Dramy, Pantomimy i Tańca funkcjonuje w ramach oddziału młodzieżowego Chrześcijańskiej Fundacji „Życie i Misja” w Ustroniu od roku 1991. Jej kierownikiem artystycznym i głównym wykładowcą jest amerykańska aktorka, choreograf i instruktor w jednej osobie – **Kathleen Ann Thompson**. Ukończyła ona studia na wydziale teatralnym Uniwersytetu Stanowego w San Diego. W 1985 r. otrzymała certyfikat w dziedzinie teatru muzycznego na Uniwersytecie Michigan. Uzupełniała również swoje wykształcenie w paryskiej Szkole Pantomimy Jacques’a Lecoq’a i w Dell’Arte School of Physical Theater. Jest Dyrektorem Artystycznym Towarzystwa Teatralnego „Belleherst Production” w San Diego.

Celem Chrześcijańskiej Szkoły Dramy jest „szerzenie Ewangelii w twórczy i dynamiczny sposób poprzez dramę, pantomimę i taniec”.

Śląski Szpital Reumatologiczno-Rehabilitacyjny w Ustroniu, ul. Szpitalna 11

ogłasza przetarg ofertowy, pisemny na Najem lokalu użytkowego w budynku szpitala

z przeznaczeniem na prowadzenie gabinetu stomatologicznego.

Oferta winna zawierać:

- imię i nazwisko, nazwę i siedzibę oferenta
- status prawny oferenta/ zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej lub wypis z rejestru handlowego
- datę sporządzenia oferty
- adres lokalu
- oferowaną stawkę czynszu za 1 m² (bez uwzględnienia podatku VAT 22%)
- dowód wpłaty wadium

- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń. Pisemne podpisane oferty należy składać w zamkniętej nieoznakowanej kopercie w Śląskim Szpitalu Reumatologiczno-Rehabilitacyjnym w Ustroniu, ul. Szpitalna 11, sekretariat pok. 162, w terminie do dnia 9.11.2001 r. godz. 10.00. Wyniki przetargu zostaną ogłoszone na tablicy ogłoszeń w Śląskim Szpitalu Reumatologiczno-Rehabilitacyjnym w Ustroniu, ul. Szpitalna 11 w ciągu 7 dni od daty zakończenia zbierania ofert. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie na konto Szpitala BSK O/Ustroń Nr 10501096-105972525 wadium w wysokości 160 zł.

Z warunkami przetargu można zapoznać się w Szpitalu pok. 149, lub telefonicznie numer telefonu 854-29-43 wewn. 127. Szpital Reumatologiczno-Rehabilitacyjny w Ustroniu zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Przetarg odbędzie się na lokal położony w budynku Szpitala o powierzchni 13,1 m² z przeznaczeniem na działalność w zakresie ochrony zdrowia – gabinet stomatologiczny, cena wyjściowa netto za 1 m² – 34,00 zł. Należność płatna z naszego konta BSK O/Ustroń NR 10501096-105972525.



Grupa przed „Villa Negra”.

U BRACI WĘGRÓW

Od 22 do 29 września trwał plener grupy „Brzimy” i zaprzyjaźnionych artystów z miast partnerskich, a głównie z Budapesztu, w Balatonfoldvar nad Balatonem na Węgrzech. To kolejny wyjazd dzięki umowie partnerskiej między Ustroniem i Samorządem mniejszości polskiej XI Dzielnicy Budapesztu. Pośród organizatorów wyjazdu znalazła się przewodnicząca Samorządu **Halina Wesolek**, która była też osobą bardzo pomocną ze względu na barierę językową. W grupie ze strony węgierskiej znaleźli się ponadto **Zenobia Siekierski**, **Krzysztof Ducki** i **Marian Trojan**, nestor grafików węgierskich.

We wtorek 25 września na tzw. Gulasparty odwiedziła uczestników pleneru ekipa węgierskiej telewizji, żeby nagrać relację z pobytu grupy na Węgrzech. Relacja z pleneru pojawiła się również w Telewizji Polonia.

Nie najlepsza pogoda nie przeszkodziła w realizowaniu ambitnego programu pleneru, dzięki któremu powstało wiele interesujących prac, z których część została u gospodarzy imprezy, a resztę będzie można zobaczyć na wystawie poplenerowej w Ustroniu.

- Udała nam się wycieczka na drugi brzeg Balatonu do sławnego Tihany – opowiada uczestnik pleneru Andrzej Piechocki. – Gdy dopływaliśmy do brzegu mgła spowijała szalenie brzeg. Kiedy byliśmy już na kościelnym wzgórzu mgła zaczęła się podnosić, ujawniając stopniowo coraz więcej szczegółów. Okazało się, że mamy przed sobą malowniczą zatokę, piękny krajobraz, jakiego nie spodziewaliśmy się ujrzeć.

- 50 kilometrów dalej znaleźliśmy się w niesamowitym miejscu – opowiada Kazimierz Heczko. – Pośród tzw. skał organowych.

Wysokie powulkaniczne skały, po których wspinają się winnice. Malownicza okolica, wspaniałe słodkie winogrona i to co się robi z winogron... Piękne widoki. Wspaniała przyroda. Wszędzie częstowano nas miejscowymi specjalami.

- To już drugi plener na Węgrzech, w którym uczestniczą plastycy z „Brzimów” – opowiada A. Piechocki. – Poprzednio byliśmy w górach Matra. W przyszłym roku chcielibyśmy zorganizować plener w Ustroniu i zaprosić do nas artystów węgierskich.

Anna Gadomska



Kościelne wzgórze w Tihany.

Fot. K. Heczko



Jesień w pełni. Nie dość, że pada deszcz, to liczni klienci targowiska miejskiego tak gęsto parkują samochody, że trudno przejść do wybranego stoiska. Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Wideo rejestracja cyfrowa.
Tel. 854-43-57.

Videofilmowanie.
Tel. 854-38-27, 0603-580-651.

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, przyjęcia, sylwester, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Pokój do wynajęcia.
Tel. 854-29-22 po 18⁰⁰.

Prace remontowo-wykończeniowe, tania i solidnie. Tel. 0-605-418-105

Usługi budowlane, docieplanie strychów. Tel. 858-75-42

Pełnienie funkcji kierownika budowy, Nadzory budowlane.
Tel. 854-49-30, 0-606-648-507

Sprzedam szczepięta, owczarki.
Tel. 853-44-23.

Lekarka zaopiekuje się straszą osobą albo domem w zamian za zamieszkanie w Ustroniu lub okolicy. Tel. 0 (pre-fiks) 32 389-10-68 lub 282-71-32.

Umeblowany pokój do wynajęcia pani lub studentce. Tel. 854-71-37

Sklep „WĘDROWIEC”

Ustron Polana, ul. 3 Maja
obok stacji PKP

tel/fax 854-52-74

zapraszamy
w godz. 10.00 - 17.00

odzież i wyposażenie
turystyczne, survivalowe,
myśliwskie i militarne

Metal - Plot

wykonuje
BRAMY PRZESUWANE

i skrzydłowe,
kute, ozdobne,
przemysłowe (automatyka),
ogrodzenia, kraty, balustrady

MONTAŻ I DOWÓZ GRATIS

Cieślak Marek, Ustron, ul. Domi-
nikańska 24a, tel. 854-51-06
tel. kom. 0601-516-854

DYŻURY APTEK

Do 3 listopada apteka Na Zawodzie, ul. Sanatoryjna 7

Od 3 do 10 listopada apteka **Manhatan**, os. Manhatan.

Przejęcie dyżuru następuje w sobotę o godz. 9.00.

Dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.



Body-building?

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron-kultura.enter.net.pl

MUZEUM HUTNICTWA I KUŹNICTWA

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Wystawy czasowe:

- Instrumenty muzyczne stare i współczesne - do 30.10.
- Wystawa malarstwa Oswalda Szczurka - do 25.10.

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14,
w soboty, niedziele 9 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „Zbiory Marii Skalickiej”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Medale i ekslibrisy z kolekcji Marii Skalickiej.
- Chrzaszcz, motyle, muszle, skamieliny z kolekcji Tomasza Gazurka

Oddział czynny: we wtorki 9 - 17, środy 9 - 14,
w piątki i soboty 9-13.

MUZEUM REGIONALNE „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08.

Muzeum czynne: od 9 - 17.

— Stała wystawa etnograficzna i czasowa ekspozycja stroju cieszyńskiego.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Na Gojach” B&K Heczowie

ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00, Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com

Wystawy stałe:

- „Postacie i sceny literatury polskiej”, w seriach: „Trylogia”, „Pan Tadeusz”, „Wesele”, „Chłopi”, „Faraon”, „Krzyżacy” i inne.

Wystawy czasowe:

- Malarstwo współczesne: promocja i sprzedaż / Evgeni Afanassiev, Iwona Konarzewska, Karol Kubala, Jan Szmek i inni /

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

SALON WYSTAWOWY

Rynek 1

- Malarstwo Elżbiety Szolomiak i twórców beskidzkich,
- Rękodzieło ludowe

Salon czynny: codziennie od 9.30 do 17.00, soboty od 9.30 do 13.00.

MIEJSKI DOM KULTURY „Prażakówka”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „Życie i Misja”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

- poniedziałki i środy: godz. 15.00 do 17.00;
- piątki: godz. 14.00 do 16.00;
- Klub Świetlica dla dzieci w 2 grupach wiekowych (szk. podst. i gimnazjum),
- piątki: godz. 16.00 do 17.30;
- Konwersacyjny Klub Języka Angielskiego dla młodzieży.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŻWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA” - Ustron, ul. Słoneczna 7

poniedziałki, środy, piątki 17.00 - 20.00

MITYNGI ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW - Ustron, Słoneczna 7

- grupa AA czwartek 17.30 - 19.30
- grupa dla współuzależnionych wtorek 17.30 - 19.30

KULTURA

- 10.11. godz. 18.30 **Ustrońska Jesień Muzyczna** - Recital polskiej muzyki romantycznej - „Prażakówka”
- 18.11. godz. 19.00 **Ustrońska Jesień Muzyczna** - Solo i w duecie - koncert J. Strobla i W. Nahornego - MDK „Prażakówka”
- 25.11. godz. 19.00 **Ustrońska Jesień Muzyczna** - Koncert charytatywny Adama Makowicza - MDK „Prażakówka”

SPORT

- 3.11. godz. 13.00 Mecz piłki nożnej Kuźnia Ustron - Jedność Wieprz - Stadion KS „Kuźnia”
- 10.11. godz. 11.00 XII Bieg Legionów

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

- 1.11. godz. 17.00 } **Dziennik Bridget Jones** - komedia (15 l.) Żywiolowa
- 1.11. godz. 18.45 } adaptacja brytyjskiego bestselleru pod tym samym tytułem.

Wyd.: Renee Zellweger, Hugh Grant, Colin Firth.

Kino premier

- 1.11. godz. 20.30 **Kapitan Corelli** - film wojenny (15 l.)

SKLEP CALODOBOWY **DUET** Zakupy na telefon!
spożywczo-przemysłowy **DUET** W CENTRUM USTRONIA
43-450 Ustron **DOWÓZ GRATIS!!!**
ul. 3 Maja 28 Tel. 24 h 854-48-10 Honorujemy karty kredytowe!

PRZERWANY MECZ

Sokół Zabrzeg - Kuźnia Ustroń 3:0 (walkower)

Przez kilka chwil sędzia Arkadiusz Szymik nie podnosił się z murawy po uderzeniu zawodnika Kuźni Roberta Marynowskiego. Gdy wstał, mecz zakończył się, a Kuźnia przegrała walkowerem.

Od początku był to mecz wyzysk. Zawodnicy obu drużyn bez najmniejszego skrępowania kłeli siarczyście. Po raz pierwszy sędzia zareagował w 12 minucie pokazując czerwoną kartkę Piotrowi Popławskiemu. Po faulu na napastniku Zabrzega P. Popławski

Drugą połowę Kuźnia rozpoczyna atakami na bramkę Sokoła. Groźnie strzela Mariusz Salkiewicz, później Michał Kotwica. Grając w osłabieniu Kuźnia ma przewagę. Na nic to jednak się nie zdaje, gdyż M. Kotwica postanowił faulować bez piłki przeciwnika. Dostaje za to czerwoną kartkę. Teraz napiera Zabrzeg i po kolejnej akcji w 65 min. zdobywa bramkę, przy czym strzelający otrzymał piłkę na pozycji spalonej. Piłkarze Kuźni protestują, a najenergiczniej czyni to R. Ma-



Grano dość brutalnie.

Fot. W. Suchta

otrzymał żółtą kartkę. Wtedy odwrócił się do sędziego plecami i powiedział swoje trzy grosze. Uczynił do dosadnie i musiał opuścić boisko.

W pierwszej połowie gra się nie kleiła obu zespołom, za to prześcigano się w różnych ordynarnych okrzykach. Co prawda w dogodnej sytuacji znalazł się Mieczysław Sikora, ale zwlekał ze strzałem i skutecznie zablokowali go obrońcy. Kilkakrotnie sędzia nie dostrzegał fauli, gry łokciami. Pod koniec pierwszej połowy obok sędziego bocznej pola faulowany jest zawodnik Kuźni. Sędzia nie przerywa gry, akcja toczy się dalej i po dośrodkowaniu napastnik Sokoła zdobywa bramkę.

rynowski. Otrzymuje żółtą kartkę. Nie studzi to zapalu zawodnika. Gdy sędzia chce wyciągnąć czerwoną kartkę, R. Marynowski uderza go i arbiter pada na murawę. Po kilku chwilach wszyscy schodzą do szatni. Publikę przekleństwami żegna zawodników Kuźni. Gdy kilka minut później proszę działaczy Sokoła o protokół meczu, a nieopacznie przedstawiam się, że jestem z Gazety Ustrońskiej, w sposób chamski mówią mi co o mnie myślą. Szczęśliwie jest obok redaktor miejscowej gazety, który podaje mi przynajmniej imię i nazwisko sędziego.

Właściwie nie był to mecz, a chuligańska jatka, co przykre głównie za sprawą zawodników Kuźni Ustroń.

Po meczu trener Kuźni Tadeusz Morgol powiedział: - Nawet w dziesiątkę graliśmy dobrą piłkę. Potem wszystko się popsulo. Zawodnicy postępowali za nerwowo, ale sędzia też popełnił kilka błędów. Właściwie to grało dwunastu na dziewięciu. Pierwszą kartkę pokazał zdecydowanie za szybko. Druga czerwona kartka słusza. Natomiast późniejszy



Po przerwaniu meczu sędziowie schodzą do szatni. Fot. W. Suchta

incydent zdecydowanie gorszący. Zawodnik nie może uderzyć sędziego, nawet jeżeli bramka pada z wyraźnego spalonego. Zachowanie zawodnika przechodzi wszelkie wyobrażenia. Nawet gdyby sędzia podyktował dziesięć rzutów karnych nie wolno tak postępować. Teraz ten zawodnik prawdopodobnie nie będzie dłuższy czas grał. W przerwie upominałem za krzyki w pierwszej połowie. Nie jestem do takiego zachowania na boisku przyzwyczajony. Zespół jest rozkrzyczany, a to wskazuje, że trzeba bardzo dużo pracy włożyć, by nad

tymi sprawami zapanować. Cóż, dalej będę ich trenował, ale to spore osłabienie i będzie bardzo ciężko. (ws)

1. Czaniec	35	35-8
2. Zabrzeg	29	39-14
3. Kuźnia	24	26-15
4. Kobiernice	22	21-17
5. Czarni-Góral II	22	26-24
6. Chybie	21	24-17
7. Bestwina	21	26-20
8. Porąbka	21	26-20
9. Żebrzydowice	21	29-32
10. Skoczów II	20	27-32
11. Śrubiańia	20	21-18
12. Kończyce	14	22-37
13. Miłówka	11	21-23
14. Kozy	11	19-28
15. Czechowice	11	17-42
16. Wieprz	8	18-50

BŁĘDY OBROŃCÓW

Kończyce Wielkie - Mokate Nierodzim 4:2 (1:1)

Zaczął się prowadzeniem po bramce M. Cieślara. Kończyce przed przerwą wyrównują. Potem błędy popelnia nasza obrona i gospodarze strzelają kolejne dwie bramki. Na 3:2 strzela K. Wawrzyczek. Nierodzim stara się wyrównać, atakuje, ale gola strzelają Kończyce. W bramce Mokate zadebiutował A. Kajfosz, który nie popelnil wiekszych błędów, nie obciążają go stracone bramki. (ws)

1. Kaczyce	31	44-12
2. Pogwizdów	28	33-14
3. Górki	28	29-17
4. Brenna	22	31-23
5. Istebna	19	25-22
6. Nierodzim	18	23-24
7. Zabłocie	17	22-27
8. Wisła	17	24-32
9. Drogomyśl	17	20-36
10. Puńców	16	25-32
11. Kończyce	15	23-28
12. Strumień	13	22-25
13. Simoradz	13	16-32
14. Pogórze	4	15-28



Jesienią Nierodzim grał za zmiennym szczęściem. Fot. W. Suchta

super OKNO
SYLMAR-bis
USTROŃ, ul. Cieszyńska 1 tel. 854 19 67
OKNA DREWNIANE I PCV
RABAT od 9% do 34%
SIATKI ANTYINSEKTOWE ZA 50% CENY
BRAMY ROLETY ŻALUZJE
PARAPETY, DRZWI WEW. I ZEW.
POMIAR, TRANSPORT - GRATIS



24 października 2001 r. na stadionie KS „Kuznia” odbył się turniej piłkarski z udziałem drużyn z Istebnej, Wisły, Goleśzowa i Ustronia. Drużyna z Gimnazjum nr 1 w Ustroniu zajęła 2 miejsce za Gimnazjum z Goleśzowa, przegrywając w finale 4:3 rzutami karnymi. 3 miejsce zajęła drużyna z Gimnazjum w Istebnej, a 4 miejsce Gimnazjum z Wisły. Skład drużyny Ustronia: D. Ciemała (kapitan), A. Goluchowski, R. Duda, M. Górniok, M. Bobola, M. Dawidowicz, D. Brodacz, G. Wawrzacz, Paweł Sztetek, Piotr Sztetek, A. Czyż, S. Dziadek, T. Kral, G. Studnicki.

Dyrekcja Gimnazjum nr 1 w Ustroniu dziękuje KS „Mokate Nierodzim” za nieodpłatne pożyczenie strojów piłkarskich.

BIEG LEGIONÓW

W sobotę 10 listopada 2001 r. o godz. 11.00 na Stadionie KS „Kuznia” rozpocznie się XII Bieg Legionów.

Długość trasy 10 km. Udział w nim może wziąć każdy, czyż stan zdrowia na to pozwala.

Kategorie wiekowe - kobiety: 16-19; 20-34; 35-49; 50 lat i więcej; mężczyźni: 16-19; 20-29; 30-39; 40-49; 50-59; 60-69; 70 lat i więcej. Trzy pierwsze miejsca w grupie wiekowej kobiet i mężczyzn zostaną nagrodzone pucharem, a wszyscy uczestnicy Biegu otrzymają pamiątkowe medale. Każdy bierze udział w losowaniu nagród rzeczowych.

Organizatorem imprezy jest Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta w Ustroniu.

POZIOMO: 1) do latania dziur w ścianie, 4) wojenny lub morski, 6) legenda grecka, 8) statek Noego, 9) kroplista na trawie, 10) szczyt w Tatrach, 11) rozkaz dla psa, 12) imię żeńskie, 13) starożytne państwo greckie, 14) cieszy dziadka, 15) roślina o silnym zapachu, 16) ptak - nielot, 17) nad piwnicą, 18) dawny żaglowiec, 19) piłka za linią boiska, 20) uroczysty wieczór.

PIONOWO: 1) szatnia artystów, 2) dodatek do barszczu, 3) wędrowni artyści, 4) mecenat opieka, 5) bita droga, 6) wyspa francuska, 7) ciekły węglowodór, 11) chroniona roślina górską, 13) pastylka na ból gardła, 14) niemiecki zachód.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania hasła mija 10 listopada.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 41
GRZYBOBRANIE

Nagrodę 30 zł otrzymuje **ADRIANA PIETRUSIAK** z Ustronia, os. Manhattan 7/63. Zapraszamy do redakcji.

Witejcie

Chodzę tak lato po tym świecie, rozglądam się po ludziach i zdoła mi się, że coraz więcej widuję kole siebie grubasów i to takich, co ledwo poradzą sobie unieść. Jo sama je jako to prawom przy kości i doista nic mi nie chybilo, nale do takiego grubasa, co ledwo sie szmatle po tym świecie je mi jeszcze daleko.

Jak widziałach jak idzie taki sto kilo żywej wogi dycki myślałach: „Na babo, abo chłopie mógłbyś przeca kapke miyni jeś, to byś nie był taki hruby”. Nale ni ma to taki proste jako mi sie zdało. Dziepro jak sie dziwom na mojom szwagierke - hrubom jak trzitałowo szafa, co śniom dochtory wyprawiajom, a főt je grubo, to już wiem, że to je ganc poważno choroba.

Moja szwagierka Zuzka dycki była szwarno baba, a jak skōńczyła sztyrycet roków, to co roku była hrubszo i hrubszo. Tōż jak już ji woga ukozała sto dwacet kilo poszła do dochtora i dziepro sie zaczyło. To było pore roków tymu. Kozali ji prowie nie nie jeś, jyny jakisi jarziny na wodzie warzone i kōnsek chudego miynsa. Baba főt miała głōd i była coraz słabszo, ale wogi nie straciła, no możne pore kilo. I tak tropi sie do dzisio, a dochtory też nie bardzo wiedzom jako ji pumoc. Przikazujom, coby sie wiyncyj ruszała, nale dyć lōna ledwo po kuchyni sie szmatle, a jak lato łobio uwarzi, to już je skōnano. Doista żol mi baby, nale przeca nie wiem jako by ji pumoc.

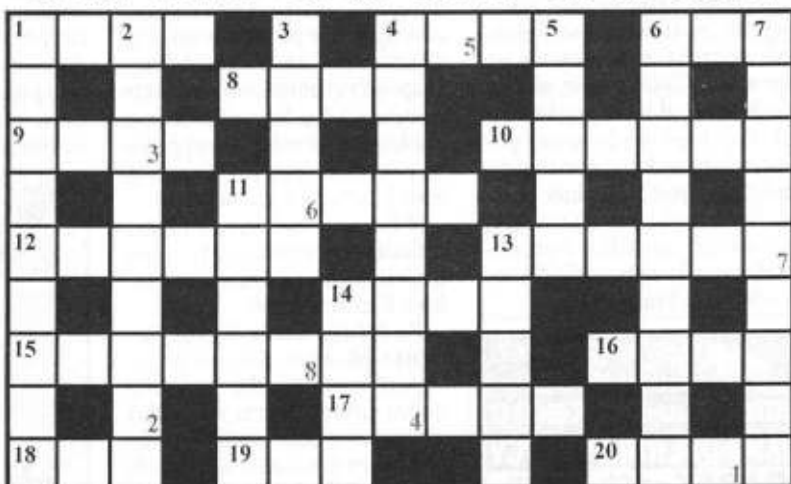
Jewka

USTROŃSKA JESIEŃ MUZYCZNA

10 listopada, w sobotę, o godz. 18.30 będzie można uczestniczyć w dwuczęściowym koncercie. W „Recitalu Polskiej Muzyki Romantycznej” utwory Chopina, Wieniawskiego, Dobrzyńskiego, Moniuszki wykonają Teresa Kaban-Blażej - fortepian (absolwentka Akademii Muzycznej w Krakowie w klasie fortepianu prof. Ludwika Stefańskiego) i Henryk Blażej - flet (ukończył tę samą uczelnię w klasie fletu doc. W. Chudziaka). Jako soliści i kameraliści koncertowali na wielu liczących się estradach w Polsce, a także w 16 krajach Europy, w USA oraz na Bliskim i Dalekim Wschodzie. Dokonali wielu nagrań dla Polskiego Radia w Warszawie, a także dla radia włoskiego, czeskiego i BBC w Londynie. Ich recitale wielokrotnie transmitowała na żywo Telewizja Polska. Od 1994 r. są współautorami i dyrektorami artystycznymi corocznych Międzynarodowych Festiwali Muzyki Odnalezionej w Tarnowie.

W drugiej części naszego koncertu zaprezentują się znakomici artyści z Czech - Jirzi Zabystrzan i Radomir Pecha. Ten młody duet występuje wspólnie od 4 lat. **Muzyka filmowa**, którą zaprezentują, przeniesie nas w krainę wspomnień, zaś serce, entuzjazm, radość i młodzieńczy zapał włożone w grę doda skrzydeł widzom.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Stanisław Malina, Stanisław Niemczyk, Marzena Szczotka, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótnów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustroniska; Druk: FHU „Capri” - Drukarnia „BESKIDY”, Ustron, ul. Daszyńskiego 26, tel.: 854-45-84. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 26.10.2001 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 2.11.2001 r.